

GAZETA MSP Małych i Średnich Przedsiębiorstw

Maj 2019

Nr 05/181/2019

Indeks 379654



Korzystny kredyt
dla firmy

[sprawdź ►](#)



Nowe pomysły, jak ukarać przedsiębiorcę

Brydż a zarządzanie firmą

Mam koszulkę z napisem „Jeśli brydż to tylko gra w karty, to Wielki Kanion to tylko dziura w ziemi”. I to prawda. W brydża gra się za pomocą kart, jednak oprócz czerpania przyjemności z trenowania umysłu i charakteru, niezauważalnie rozwijamy umiejętności przydatne w życiu zawodowym i prywatnym.

Małgorzata Maruszkin

Ale po kolei. Jak w życiu – trzeba znaleźć partnera, z którym dobrze się porozumiemy (licytacja), nakreślimy wspólne plany (ustalenie wysokości kontraktu), będziemy je realizować (rozgrywka) i to przy pojawiających się trudnościach (przeciwnicy przy brydżowym stoliku chcą to uniemożliwić). Kiedy osiągamy sukces (wygraliśmy!) i kiedy niezbyt się udało (wpadliśmy bez jednej...), trzeba stawiać czoło przegranej (z optymizmem, zaraz kolejne rozdanie) lub cieszyć się z sukcesu (ale z poszanowaniem uczuć przeciwników, bo oni mogą nas pokonać za chwilę).

A w międzyczasie? Zupełnie podświadomie kształtujemy charakter, rozwijając cechy, które są potrzebne i cenione przez przedsiębiorców, takie jak umiejętności współdziałania, pracy w zespole, podejmowania szybkich decyzji w stale zmieniających się okolicznościach, odporność na stres, odpowiedzialność za drugiego człowieka, konsekwencja, opanowanie, dyscyplina.

Gdy Google szukał pracowników, zgłosiło się tysiąc osób – w tym Polka, która wspomniała, że gra w brydża. Na rozmowie kwalifikacyjnej pytało ją tylko o to. Dostała świetną pracę. Na Politechnice Gdańskiej dr Marek Małyśa prowadzi zajęcia z logistyki – na bazie brydża. Brydż wszedł do programu zajęć na wielu uczelniach i w kilkunastu szkołach – badania Agaty Kowal z Krakowa pokazały, że po roku grania w brydża gimnazjaliści we wszystkich przedmiotach prześcigali rówieśników, którzy na starcie byli od nich lepsi. Nieźle rokuje, może warto zainwestować?

Działamy też prozdrowotnie – dowiedziono, że gry umysłowe podnoszą sprawność mózgu, ale i tu brydż się wyróżnia, jako gra zespołowa, integrująca. Badania wykazały, że granie opóźnia wystąpienie zaburzeń pamięci związanych z wiekiem i spowalnia ich rozwój. To nie wszystko: analizowano krew brydżystów 60+ i po 2 godzinach wyraźnie podnosił się poziom ciałek odpowiedzialnych za odporność. Przy Światowej Federacji Brydża powstał zespół Bridge&Science. No i coś jeszcze: chorobą społeczną XXI wieku jest samotność, plaga atakująca starszych i mło-

dych, którzy ztratili umiejętność komunikowania się z innymi ludźmi. Brydż pomaga i na to – w łagodny sposób wchodzimy w relacje z drugim człowiekiem, mamy wspólny temat, łączy nas cel i razem go realizujemy. Nagle, przy brydżowym stoliku, okazuje się, że szef nie gryzie, a pan Jan, z którym przez te kilka lat wspólnej pracy zamieniliśmy może dwa zdania, to bardzo fajny człowiek.

Chcielibyśmy zachęcić małe i większe firmy do wprowadzania zajęć z brydża jako dodatkowej oferty dla pracowników. Mamy nadzieję, że korzyści pojawią się szybko. Bo brydż to nie tylko gra w karty. ■

*Autorka jest rzeczniką prasową
Polskiego Związku Brydża Sportowego*

